Nr: 286.

Sobota.

D. 30. Listopada

R: 1822.

# Kurjer Warszawski.

Wspomnienia.

Zwycięztwo u Morachwy 1432.

## NOWOSCI WARSZAWSKIE

*Na żądanie Osób pobożnych.*

Dnia 23 b: m: w Kościele XX. Bernardynów Warszawskich, odbyło się uroczyste wprowadzenie Statuy N. MARJI P, którą wraz z Loretem na Pradze, tymże XX. Bernardynom przez Króla Władysława IV, ku pomnożeniu chwały Matki N: oddaną została. Gdy zaś w r: 1811 rozbierano tamże Klasztor wspomnionych, i Kościół dotykaiący Loretu, przeniesioną tu była i zachowaną, dopóki się nie zebrały osoby pobożne, które idąc za przykładem przodków gorliwych czcicielów tej powszechnej Patronki, wystawiły wewnątrz murów rzeczonego Kościoła Warszawskiego Kaplicę i nowy Ołtarz, na którym prągnęły usilnie mieć wystawioną też oddawna czczoną Statuę. W skutek więc tego, za upoważnieniem JW. Arcy Biskupa Prymasa i Senatora Królestwa Polskiego, Najprzód JWny Ostrowski Biskup Betsaidy Sufragan Łowicki poświęcił Ołtarz, poczem udał się do Zakrystji i ztamtąd poprzedzony licznem Bractwem, zgromadzeniem Duchownych i 12 Panienkami niosącemi w wazonach kwiaty; którzy stosowną nowo ułożoną Pieśń na nutę podaną przez W. J. *Elsnera* spiewali, wprowadził wielkiemi drawiami do Kościoła przyozdobioną Statuę niesioną przez Dyakonów ubranych w Kościelne apparaty. Tu powitana radośnemi łzami i pobożnem wzdychaniem wszystkich klass ludu nadzwyczaj zgromadzonego, postawioną była na przeciw wielkiego Ołtarza, gdzie JW. Biskup przy wystawionym N: Sakramencie zaczął Nieszpory, po tych było Kazanie, w którem dowiedziono; że wzywać opieki Swiętych i czcić ich wyobrażenia możemy pożytecznie i bez ubliżenia Bogu; zkąd wniesiono słuszne powody do tej uroczystości. Poczem umieszczono Statuę w nowej Kaplicy, przy której rozrzewniony lud, odebrawszy od JW. Biskupa zwykłe błogosławieństwo, do kilku potem godzin przedłużał pienia pobożne. Nazaiutrz od rana aż do późnego wieczora napełniony był Kościół prawowiernemi, którzy z uniesieniem serca wychwalali Boga i Marją. W dwóch Kazaniach zachęcano do dalszego wzywania i naśladowania N. Panny, a tenże JW. Biskup śpiewał Mszą wielką, i odprawił dwie zwykłe Processje, z których ostatnią zakończyło *Te Deum*.

---

JW. z Xiąt Sanguszkow Mokronoska odebrała w tych dniach list z Rzymu od sławnego Rzeźbiarza *Thornwaldsona*, w którym donosi iż iest iedynie zaięty ukończeniem Pomnika Xięcia Józefa Poniatowskiego, który już byłby ukończony gdyby choroba Artysty trwaiąca tego lata nieprzeszkodziła. Tenże Thornwaldson wkrótce rozpocznie Nadgrobek ś:p: Stanisława Mokronoskiego maiący być umieszczony w Warszawie.

Benefis wczorajszy JP. *Szymanowskiego* był liczny. Po ukończeniu Traiedji *Mitrydat*, Parter żądał wiedzieć imie Tłumacza, wymienionym został Władysław Miniewski; poczem Benefisanta wywołano. Krotofila *Trzy Upiory* nie z rzeczy, lecz z wesołego tłumaczenia ozdobionego dowcipnemi spiewkami, tudzież przez wesołą grę Artystów dobre znalazła przyięcie, spiewki które musiały być powtórzone są następuiące: (mowa iest o upiorach którzy po śmierci wracaią, Mąż do swej Żony tak spiewa:)

Gdyby się to kiedy stało<br>
I śmierć ciebie mi zabrała,<br>
Zrób mi tę przysługę małą<br>
Żebyś więcej niewracała.

Spiewka Strażnika Celnego do piękny Panienki:

Od tak pięknych ocząt przecię<br>
Nieprzyjmuie się zapłata,<br>
Przepuszczą cię moie Dziecie<br>
Rogatki całego świata.<br>
I Celnicy są czułemi,<br>
Możesz przejść buziaczku miły,<br>
Bodaj tylko na tej ziemi<br>
Takie kontrabandy były.—

Po ukończeniu tej Krotofili JP. *Zdanowicz* wywołanym został.

---

Niżej podpisany nabywszy prassy litograficzne i potrzebne do nich materjały, ma honor uwiadomić Szanowną Publicz: iż wszelkie wtym rodzaiu roboty i polecenia przyjmui a za czystość odbitów i najpomierniejszą ręczy cenę, A. Brzezina przy ulicy Miodowej Nro: 481.

*Warszawianin* Tygodnik poswięcony Literaturze, Krytycznej Moralności i Płci pięknej, wychodzić będzie od dnia 1 Stycznia 1823 r: iak najregularniej, raz w tydzień (to iest: w Sobotę) Ścisłym drukiem i w przyzwoitej okładce. Co dwa tygodnie przyłączoną będzie rycina, wykonana przez iednego z naszych biegłych rysowników, wyrażaiaca iuż to najnowszą modę, iuż iakiego znakomitego Artystę. Pod artykułem *Warszawa*, umieszczone będą lekkie rysy obyczaiow i wad towarzyskich, anegdoty dzienne i literackie, wiadomości naukowe i krótkie rozbiory dzieł nowych. Wydawca pragnąc pismo swoie

coraz bardziej zajmuiącem uczynić, postanowił dołączać niekiedy do Warszawianina (najmniej iednak dwa razy w miesiąc) ulotne pisemko, pod tytułem: *Kurjer Widowisk*, poświęcone szczególniej krytyce Teatralnej, i rozbiorom muzycznym. w Tym celu wezwał pomocy kilku świathych rodaków, którzy by go swoią nauką i radami wspierać mogli. Prenumerata na prowincji zostaie taż sama, toiest: 30 złp: półrocznie. w Warszawie kwartalnie wynosić będzie złotych pol: 12.

Xawery Godebski.

ROZMAITOSCI.

z Krakowa donoszą że d, 21 b. m. w południe tak było ciepło iak niemal w połowie Lipca. — Słychać iż między wyspami Jońskiemi i Moreą, Auglja otworzyła Komunikacją. — Dwóch Niemcow będących w Grecji powróciło do Ojczyzny, znajdowali się pod dowództwem Jenerała *Normana* przy zdobyciu *Arty*, zapewniaią iż Turcy powodowani zemstą napadli na korpus Niemiecki złożony z 121 Ludzi i rozsiekali ich, tylko 17 uszło. — w Paryżu roialiści codziennie w Kościele S. Rocha słuchaią Mszy Sej, prosząc BOGA aby prawdziwi przyiaciele Ojczyzny i Króla wybranemi zostali na przyszłe obrady ciała prawodawczego. — Król Angielski znowu uczuwa dotkliwe bole podagryczne. — Uczta którą dał nowy Prezydent Londynu kosztowała blizko pół miljona zło: polsk: — Dostrzegacz Austrjacki o okolicznościach Greckich tak donosi: *Mechmet* Basza stoi z wojskiem w Akarnanji, Basza *Omer* przeszedł przez Artę. Kilku Dowódcow Greckich poddało się Turkom. *Suljoci* udali się do *Cefalonji* i odtąd nic o nich niesłychać. Wątpić należy czy Turcy przed zimą odzyskaią *Moreę* chociażby wiodło się im najszczęśliwiej. Morowa zaraza trwa ieszcze w okolicach Janiny a nawet rozszera się w Arcie. — Gdy nowo zaślubiona Królewna Bawarska znajdowała się w Munich w Teatrze, wieniec uniosł się w górę i upadł w Loży Królewnej, ukazał się śliczny amorek i ofiarował Jej kwiaty wsrebrnym koszyku tudzież pare gołąbków — z Paryża wysłano spieszno gońca do wojska stoiącego na granicy His: wkrótce wyprawiono drugiego obiecuiąc znaczną nadgrodę aby tamtego wyprzedził, z tąd powstały rozmaite domysły.

— We Lwowie Sejm Galicji d, 15 Paź: zagaionym został. Kommissarzami Cesarskiemi do tegoż sejmu byli JWW. Józef Dzierżbicki Skarbnik Koronny i Tomasz JaniszewskiChorąży Koronny. Sejm trwał przez dwa dni a d, 19 zamkniętym został. Prezesem Sejmu tegoroeznego był JW. Hrabia *Stadnicki*

PRZYJECHALI do WARSZAWY

Lewicki Jan Oby: z Białegostoku.
Milewski Wiktor z Wilna.
Gałęzowski Wincenty Oby: z Abramowic.
Marjański Antoni Burmistrz z Ryczywoła.
Krukowiecka Jenerałowa z Popnia.
Zboiński Józef Oby: z Płockiego.
Zawadzki August b: Pułko: z Pułtuskiego.
Żurawski Stani: b, Kapitan z Woli.
Bogdaszewski Józef Oby: z Płockiego.
Litowinow b: Maior z G. Wołyńskiej.
Podowski Gabrjel Hrabia z Rozinowa.
Dziedzicki Szymon Prokurator z Płocka.t
Latowin Grzegorz z G. Wołyńskiej.
Zaiączkowski Oby z G. Podolskiej.

DONIESIENIA.

Dawny Urzędnik, posiadaiący języki Polski, Francuzki, Włoski, Niemiecki i nieco Łaciński, będący oprócz tego wstanie dać lekcje naFortepjano, który miał wyborne wychowanie, zwiedził znaczniejsze kraie Europy a przeto pozyskał wiadomości tyczące się nauk i pięknych kunsztow, który pełnił za czasów Rzeczypospolitej Polskiej bardzo długo obowiązki pierwszego Sekretarza przy Departamencie Spraw zagranicznych a od r: 1807 do końca r: 1820 był użyty i pracował w różnych Magistraturach kraiowych, życzy sobie teraz otrzymać miejsce Sekretarza, Bibljotekarza lub Guwernera w iakim domie prywatnym w terazniejszym Królestwie Polskiem. Dowiedzieć się o nim w Redakcji Kurjera.

Handel winny i korzenny oraz różnych farb malarskich i materjałow farbiarskich pod Firmą Sommer et Fehrmann dawniej przy ulicy S Jańskiej pod Nr: 28 exystuiący, przeniesiony został do domu przy tejże ulicy pod Nr: 2 przy Zamku Królewskim, poleca się względom Szanownej Publi: ofiaruiąc sprzedaż tak towarow wyż wymienionych, iako i swieżo otrzymanych win Tokajskich z roku 1811 oraz różnych innych win w dobrych gatunkach za pomierną cenę.

Gdy niektórzy, pomimo ogłoszonego zakazu, poważaią się na Terytorjum Dóbr Babic polować, ostrzega się, iż gaiowi psy strzelać będą, co już kilku (amatorow polowania na cudzym gruncie) spotkało.

Upoważniony do dawania lekcji po Pensjach i Szkołach płci Żeńskiej Języka Polskiego Histo: Polskiej Powszechnej, Arytmetyki, Jeografji, nauk przyrodzonych, życzy sobie wejść w układy. Interessowani udać się raczą pod Nr: 44 Rynek starego miasta na 1 piętro od tyłu toiest od ulicy Piwnej.

*Teatr.* Jutro Opera *Jadwiga.*